



Zmieniamy Koszalin Zmieniamy Polskę



Numer I

BIULETYN SPOŁECZNO-POLITYCZNY REGIONU KOSZALIŃSKIEGO

Sierpień 2015

Pod auspicjami Ruchu Kontroli Wyborów

Przyjacielu,

Życie jest niełatwym wyzwaniem. Tak jak i Ty próbujemy walczyć o szczęście. Swoje i swoich najbliższych. Wielu z nas rozumie czym jest praca przez zbyt wiele godzin, pęd życia, którego wymagania osiągają granice wytrzymałości, częste pytania o to, czy damy radę. Gorycz poczucia, że opłaty są zawsze o poziom wyższe niż jesteś w stanie w normalny sposób na nie zarobić. Znamy odczucie buntu na widok uśmiechniętych twarzy przedstawicieli licznych władz przydzielających sobie nawzajem kolejne nagrody ze wspólnej kasy zasilanej wyrwanymi nam na wszelkie sposoby podatkami, karami, opłatami, akcyzami i przymusowymi składkami. Znamy to. Znamy ludzi, którzy nie podołali i popadli w dług, znamy też takich, którzy wyjechali byle dalej od tego, jak mówią „polskiego syfu”.

To miasto może być normalnym miejscem do życia.

Ten kraj też. To jest nasze miasto i nasz kraj. Nie należy do prezydentów, premierów, prezesów ani dyrektorów. Jest nasz. Zwykłych ludzi - Obywateli.

Nic się jednak nie zmienia, jeśli nic nie zmienimy. To nasza odpowiedzialność. Wierzmy, że jest czas, żeby powiedzieć złej władzy STOP. Wierzmy, że to jest czas pozytywnej wizji. Wierzmy w zmianę. Wierzmy w Prawdę. Wierzmy, że damy radę. Jednak tylko, jeśli zrobimy to razem. Jeśli Ty zechcesz zrobić to razem z nami.

Nie jesteśmy przybudówką żadnej partii. Nie szukamy stanowisk. I nie będziemy ich nikomu rozdzielać. Zwracamy się między innymi do Ciebie. Jesteś potrzebny. Walczmy razem. Zmiana jest w zasięgu ręki.

Apel do Społeczności Koszalińskiej

Do mieszkańców Koszalina i regionu. Do ludzi młodych i dojrzałych. Do zrzeszonych i członków różnych stowarzyszeń. Do tych, którzy nie należą do żadnych ugrupowań, ale czując się obywatelami Polski i widząc, że trzeba rzeczywistość, w której żyją kształtować, zwracamy się z apelem – Zmieniamy Koszalin, zmieniamy Polskę.

Pragniemy zmian zarówno w naszej małej Ojczyźnie jak i w całym kraju. Zmian w sferze dostępu do pracy, zmian w kryteriach awansu zawodowego, zmian w sferze ekonomii, wynagrodzeń i świadczeń socjalnych, zmian w dostępie do informacji. Zmiany te mają gwarantować godne traktowanie obywateli przez instytucje Państwa Polskiego. Od nas wszystkich zależy jaką będzie Polska – nasza Ojczyzna - „niech prawo zawsze prawo znaczy a sprawiedliwość – sprawiedliwość”.

Zapraszamy do działania, włączenia się do służby Narodowi zwolenników Andrzeja Dudy, Pawła Kukiza, Grzegorza Brauna, Mariana Kowalskiego, Jacka Wilka. Zwracamy się do Młodzieży Wszechpolskiej, Harcerzy Rzeczypospolitej, wszystkich zrzeszonych w licznych stowarzyszeniach i tych, którzy dotychczas byli niezdecydowani. Przystąpmy do działania. Program konkretnych zadań i działania wypracujemy wspólnie po odpowiedzi Państwa na nasz apel.

Tymczasem planujemy:

- publikowanie opinii i uwag krytycznych dotyczących zjawisk i praktyk życia codziennego w naszych środowiskach;
- piętnowanie patologii działań lokalnych władz;
- wspieranie samoorganizacji społeczności lokalnej;
- rozwijanie autentycznych inicjatyw społecznych;
- jako przedstawiciele lokalnego społeczeństwa chcielibyśmy wpływać na prace i działalność wybranych przez nas posłów i senatorów i móc okresowo oceniać jakość ich wystąpień oraz ich służby interesom Narodu;

Planujemy różne formy działalności:

- wydawanie biuletynu (okresowo), w którym oprócz informacji o istotnych dla nas wszystkich sprawach i inicjatywach będzie miejsce na umieszczanie opinii, uwag, sugestii i ocen ze strony obywateli;
- organizowanie spotkań z ludźmi, którzy mogą być dla nas – obywateli - inspiracją;
- organizowanie wystąpień obywatelskich (marsze, wiece);
- wspieranie poczucia odpowiedzialności wszystkich mieszkańców za sprawy naszej małej i wielkiej Ojczyzny.



Forum Obywatelskie

Polska: 29.05.2015

<http://www.citizengo.org/pl/24314-szanowna-pani-premier-kampania-nie-rzucim-ziemi-i-federacja-obrony-podhala-zrzeszajaca>

Masz ładnie położoną działkę?
Możesz ją stracić! Sejm pracuje nad nową
ustawą wywłaszczeniową.

W projekcie ustawy z dnia 8 kwietnia 2015 projektodawca zakłada ustanowienie „**prawa szlaku**” czyli prawa do wywłaszczania każdego z jego nieruchomości, jeśli ktoś uzna, że ziemia ta ma „szczególne walory krajobrazowe, przyrodnicze, lokalizacji i ukształtowania terenu lub tradycji korzystania z danego terenu”.

Co to oznacza?

Polski właściciel nieruchomości zlokalizowanej w miejscu, które może służyć celom rekreacyjnym, narciarskim, turystycznym, może zostać wywłaszczony ze swojej ziemi, jeśli ktoś inny (prywatny inwestor) postanowi na tym miejscu realizować inwestycję służącą szeroko pojętej rekreacji, czy komercji! Na mocy nowego prawa będzie można zatem wywłaszczyć domy i działki prywatne, ale również te należące do Skarbu Państwa, jak np. parki narodowe!

Projektodawcy „**prawa szlaku**” w ustawie Kodeks Cywilny chcą zmienić wyrażenie „służebność przesyłu” na „służebność publiczną”. Umożliwi to niemal nieograniczoną ingerencję w prywatną własność, również w domy, zabudowania gospodarcze, przedsiębiorstwa, uprawy, działki ...

Pomimo wielu negatywnych opinii prawnych Sejm RP nadal próbuje rozszerzyć konstytucyjną definicję „celów publicznych” o turystykę, sport i rekreację, wprowadzając odpowiednie sformułowania „tylnymi drzwiami”, bez konsultacji społecznych. Podobnie, jak zrobiono ze słynnym dopiskiem do ustawy medialnej: „lub czasopisma”.

Według wyroku Sądu Administracyjnego sygn. akt IV SNWa 2037/06 inwestycje tj. trasy narciarskie, bobslejowe, wyciągi narciarskie, koleje napowietrzne, koleje gondolowe i koleje krzesełkowe oraz urządzenia towarzyszące nie mogą być uznane za inwestycje celu publicznego, ponieważ nie służą zaspokojeniu powszechnych potrzeb. Nie są inwestycjami nakierowanymi na urzeczywistnienie interesu publicznego istotnego dla zbiorowości. Z chwilą uchwalenia „prawa szlaku” sytuacja prawna właścicieli nieruchomości obciążonej byłaby znacznie gorsza od sytuacji prawnej gminy, beneficjentów partnerstwa publiczno-prywatnego, których celem jest osiągnięcie jak największych korzyści z nieruchomości władnącej.

Nowe prawo umożliwi osobie trzeciej wejście nawet do prywatnego domu i wykorzystanie go do swoich celów biznesowych, jeśli mieszczą się one w szeroko pojętych „sporcie”, „turystyce” lub „rekreacji”. Jeden z pomysłodawców ujął to słowami: „Prawo własności powinno służyć nie tylko właścicielowi, jeśli

dobro, którego dotyczy, ma wartość dla wielu osób”.

Projekt nie ma nic wspólnego z celem publicznym - jest tylko z premedytacją zaplanowanym sposobem przejęcia cudzych atrakcyjnych nieruchomości.

Co to oznacza?

Bez zgody właściciela na jego terenie może być wybudowany hotel, restauracja, basen, a „gmina uprawniona jest do budowy na nieruchomości koniecznej infrastruktury szlaku”.

Jest to pierwsza ustawa, która pozwala narzucić (niezależnie od woli właściciela) i zapisać w księdze wieczystej charakter rekreacyjny, sportowy lub turystyczny danej ziemi. Będzie to równoznaczne z wywłaszczeniem! Biznes sportowo-turystyczny i narciarski będzie mógł przejąć dowolne tereny dochodowe i z tak przejętej nieruchomości czerpać wielkie korzyści.

Przykładem niech będzie stworzony, bez konsultacji społecznej i bez zgody właścicieli gruntów, projekt „Resort Narciarstwa w Kurorcie Tatrzańskim”, który wytyczył zabór 60 hektarów w Tatrzańskim Parku Narodowym oraz wielu tysięcy hektarów innych prywatnych gruntów. Po uchwaleniu „prawa szlaku” te ponad 60 hektarów Tatrzańskiego Parku Narodowego zostanie przejętych przez luksemburską spółkę Mid Europa Partners, która wykupiła między innymi PKL na Kasprowym Wierchu!!!

Wielu prawników jednoznacznie wskazuje, że projekt „**prawo szlaku**” jest niezgodny z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej.

Ratujmy polski handel

Z wygaszaniem polskiego przemysłu, rujnowaniem rolnictwa wiąże się zamieranie polskiego handlu. Obserwuję od lat to zjawisko na terenie mojego miasta Koszalina. Wprowadzie jest tu wiele różnych sklepów ale nie są one własnością Polaków. Są to sklepy niemieckie, portugalskie, duńskie, szwedzkie, francuskie, chińskie, angielskie itp. A oto ich nazwy: Lidl, Netto, Jysk, Tesco, Torg, Fresh Market, Żabka, Biedronka, Rossman itd .. Handlują tu ich właściciele towarami przywożonymi z własnych krajów. Polska staje się zatem dogodnym rynkiem zbytu dla zagranicy, jej przemysłu i rolnictwa. Właściciele tych marketów i sklepów nie płacą podatków, mogą więc oferować niższe ceny towarów. Handel nie polski kwitnie, ich zysk rośnie. Szeroką falą w postaci dziesiątek miliardów złotych wypływa corocznie zagranicę.

Właściciele polskich sklepów nie mogący udźwignąć obciążeń podatkowych i sprostać konkurencji, plajtują. Zamykane są duże i małe polskie sklepy osiedlowe, kioski gazetowe, stragany, warzywniaki -będące często jedynym źródłem utrzymania rodziny. Ostatnio w moim najbliższym otoczeniu 10 sklepów zostało zamkniętych. Na ich miejsce pojawiły się Biedronka i Żabka.

Tych problemów zdaje się nie dostrzegać nasza miejska i krajowa PO. Jeżeli ten trend będzie się utrzymywał w dalszym ciągu, to handel w Polsce przejdzie całkowicie w obce ręce. Nie wolno nam do tego dopuścić, trzeba koniecznie temu przeciwdziałać!
Kupując polskie produkty ratujemy polską własność.

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za prywatne opinie respondentów nadesłane do działu



Równi i równiejsi

Przedstawimy na podanych przykładach ewidentne przypadki nierównego traktowania mieszkańców Koszalina w tak ważnym problemie jak infrastruktura osiedlowa. Obywatele Koszalina kolejny raz przekonują się, że i tutaj istnieją wybrańcy pod warunkiem, że wywodzą się z kręgów Platformy Obywatelskiej rzecz oczywista.

Przykład I: Osiedle "Zielone Wzgórza".

Kompleksową infrastrukturę drogową zbudowano w rekordowym tempie niespełna dwóch lat. Inwestycję realizował bezpośrednio Urząd Miasta i Gminy w Koszalinie" wyręczając" powołany do tego Zarząd Dróg Miejskich. Tempo godne uznania, wręcz rewelacyjne można by powiedzieć. Fakt ten przestaje dziwić, jeśli poznamy nazwiska właścicieli działek i domów na nich zbudowanych. Podajemy kilka z nich: Stanisław Gawłowski, Piotr Jedliński. Mirosław Mikietyński. Jeśli chodzi o tego ostatniego to na jego usprawiedliwienie możemy dodać, iż ze względu na przewlekłą i groźną chorobę nie brał udziału w procesie decyzyjnym.

Przykład II: Osiedle .Raduszka"

Osiedle liczy sobie już około dwudziestu lat i na dzień dzisiejszy posiada tylko jedną drogę główną. Boczne ulice długo czekają na swoją kolej. Mieszkańcy tych ulic na pytania kierowane do koszańskiego Ratusza uzyskują zawsze tę samą odpowiedź: nie można wykonać infrastruktury drogowej, ponieważ osiedle nie posiada kanalizacji deszczowej (odprowadzającej wody opadowe).

Przykład III: Osiedle Domów Wielorodzinnych "Żytnia".

Jest osiedle. Stoją budynki mieszkalne żadnej utwardzonej drogi. Do budynków dojeżdża się wyboistą drogą bardziej przypominającą drogę polną, niż ulicę w dużym mieście. Przyczyna odkładania wykonania infrastruktury drogowej jest identyczna jw., czyli brak kanalizacji deszczowej. Podane przykłady dobrze charakteryzują standardy Platformy nie wiedzieć czemu nazywającej się Obywatelską i w sposób bezsporny udowadniając, że są równi i równiejsi. Dbajmy o swoich, a dla pozostałych mamy **morze obietnic**. I cóż z tego, że podatki płacą wszyscy. Z nich utrzymują się decydenci z koszańskiego Ratusza. Przecież wg ich mniemania: wybierają nas mieszkańcy, czyli odpowiada im taki stan rzeczy. A może jednak czas już zepsuć dobre samopoczucie tych panów dokonając innego wyborów. Po takiej władzy, każda następna może być tylko lepsza. Niestety, dla mieszkańców tych dwóch osiedli nie mamy dobrych wieści. Z uwagi na ogromne zadłużenia miasta czekają nas lata chude, ponieważ trzeba będzie spłacać długi.

Stańczyk

List do członków Ruchu Kontroli Wyborów

Druga tura wyborów za nami, mamy nowego prezydenta, Ruch Kontroli Wyborów został użyty po raz pierwszy w warunkach bojowych.

W ciągu trzech miesięcy od powstania **Ruchu Kontroli Wyborów (RKW)** udało się nam zorganizować strukturę złożoną z ponad 6000 wolontariuszy. Ruch stworzyli ci, którzy nie wierzyli w uczciwość poprzednich (i nie tylko) wyborów i postanowili coś zrobić, by podwójne wybory w 2015r. takie były.

Zorganizowaliśmy i przeszkoliliśmy wielotysięczną armię mężów zaufania - zaangażowanych, odważnych, pełnych poświęcenia i wiary w możliwość przywrócenia uczciwości wyborów. Udało się to, pomimo celowych działań wymierzonych w Ruch. Próbowano szykanować i zastraszać wolontariuszy RKW, którzy ujawnili swoje telefony kontaktowe, ale nie udało się zniechęcić nikogo. Potem szykany dotknęły kilkudziesięciu członków komisji wyborczych, którzy okazali się zbyt niepokorni w trakcie I tury, i usunięto ich ze składów komisji! Wielu mężów zaufania poddawano presji czy wręcz prześladowano podczas pracy w komisjach. Wszystko to nie dało efektu - działania RKW zakończyły się sukcesem.

Przestaliśmy bać się władzy i ulegać bezprawnym działaniom komisji wyborczych, a zaczęliśmy domagać się przebiegu wyborów zgodnego z prawem. Świadczy o tym kilka tysięcy zgłoszeń i protestów, które odebrało (i odbiera nadal) nasze biuro telefonicznej interwencji - w wielu wypadkach od osób spoza RKW. Polska obywatelska obudziła się z letargu!

Nie ukrywamy, że dla nas - organizatorów RKW -praca była bardzo wyczerpująca, często zdawało się, że wyzwania przekraczają nasze siły. Ale podzieliliśmy zadania i wzięliśmy za nie odpowiedzialność. Jedni organizowali sieć koordynatorów okręgowych i powiatowych (między innymi poprzez otwarte forum www.ruchkontroliwyborow.pl i www.stopfalszowaniuwyborow.pl), inni szkolili wolontariuszy, zorganizowali pobyt ponad 100 obserwatorów zagranicznych i dziennikarzy, poprowadzili kampanię medialną i niezależny wieczór wyborczy. Zespół prawny zasypał **Państwową Komisję Wyborczą (PKW)** licznymi protestami i pytaniami. Publiczne petycje podpisało ok. 100 tysięcy osób.

Jednym z najistotniejszych ogniw w tym łańcuchu kontroli było stworzenie systemu informatycznego www.siepoliczmy.pl, na który można było wysyłać fotografie lub skany protokołów obwodowych komisji wyborczych i spisane z nich dane.

System informatyczny spełnił dwie kluczowe role. Pierwszą było zebranie i zorganizowanie osób chcących pomóc, drugą - stworzenie niezależnego systemu liczenia głosów, największego straszaka na władzę i fałszerzy. Okazał się on skuteczny i całkowicie bezpieczny, pomimo prób włamań do

Wyniki nadal spływają i zachęcamy do ich dalszego przekazywania ze względu na potrzebę analizy danych z całej Polski.

W naszych zasobach jest wiele tysięcy fotografii protokołów z komisji, wiele tysięcy spisanych wyników - i najważniejsze: obecna skompromitowana władza do tej pory nie wie, jakie dane i skąd konkretnie są w naszym posiadaniu.

Głównym celem RKW była skuteczna kontrola przebiegu wyborów. I to się świetnie udało. Alternatywne liczenie głosów było tylko środkiem do tego celu. Ale w wyborach parlamentarnych powinniśmy zabiegać o wyniki stuprocentowe. Wyciągnijmy wnioski, namówmy do wstępowania do RKW licniejszą grupę znajomych, przyjaciół, osób z rodziny, najlepiej z okolic, gdzie naszych aktywistów jest mało i które wskażemy poprzez koordynatorów właśnie dzięki informacjom z www.siepoliczymy.pl

Dzięki powstaniu obywatelskiego Ruchu Kontroli Wyborów I Korpusu Ochrony Wyborów PIS, dzięki wysiłkowi tysięcy ludzi z niezależnych od władzy komitetów wyborczych PKW zmuszona była przyspieszyć prace nad systemem informatycznym i zapowiedzieć szybkie policzenie głosów.

Czy w tych wyborach zapobiegliśmy fałszerstwom? Z całą pewnością nie wszystkim. Ale dzięki systemowi siepoliczmy.pl, niezależnym członkom komisji wyborczych i mężom zaufania z RKW - tam gdzie byli - wymusiliśmy podanie uczciwych wyników lub protestowaliśmy przeciw fałszerstwom i łamaniu prawa. Dzięki nam liczba głosów nieważnych nie przekroczyła 2%, co jest zgodne ze światowymi standardami. Niestety, nie wszędzie byliśmy. Ale na jesieni - będziemy na pewno!

Co teraz mamy w planie?

- rozbudowę struktur RKW.
- współpracę z niezależnymi komitetami wyborczymi, by mieć zaufanych ludzi we wszystkich komisjach wyborczych w Polsce (przynajmniej po dwóch w każdej).
- analizę porównawczą naszych danych z danymi PKW w celu znalezienia słabych punktów przed wyborami parlamentarnymi.
- udoskonalenie metod komunikacji i ułatwienia w systemie siepoliczmy.pl
- zgłoszenie licznych zmian kodeksu wyborczego na nadchodzące wybory parlamentarne.

Na koniec składamy ogromne podziękowania wszystkim, którzy biorąc aktywny udział w Ruchu Kontroli Wyborów, przyczynili się do znacznego ograniczenia fałszerstw wyborczych, uczciwego przebiegu wyborów, tam gdzie mieliśmy na to wpływ, a w konsekwencji do wypędzenia szkodnika z najważniejszego stanowiska w Państwie Polskim. Bez Was by się to nie udało!

Przed nami następny wysiłek - zmiana parlamentu i rządu. Zmiana systemu władzy. Teraz, kiedy już wiemy jaki mamy wpływ na losy Polski, budujmy dalej wytrwale Ruch Kontroli Wyborów.

W Polsce jest jeszcze dużo do zrobienia.

Sygnatariusze Ruchu Kontroli Wyborów:

Hanna Dobrowolska - Kongres Mediów Niezależnych. Stow. Solidarni 2010

Arkadiusz Nowakowski - Stow. Solidarni 2010

Józef Orzeł - Klub Ronina

Lato

Czas wakacji, urlopów, wyjazdów, relaksu dla dzieci, młodzieży i dorosłych; dla rolników zbliża się okres zniw i zbiorów; dla licznej grupy mieszkańców Pomorza to czas pracy przy obsłudze Gości przyjeżdżających do naszego regionu. Wszystkich Turystów serdecznie witamy, życząc zadowolenia i dobrej pogody! Znajdźmy czas na refleksję, że codziennie możemy współtworzyć naszą rzeczywistość, zmieniajmy więc na lepsze Polskę - by była naszą Ojczyzną.



*Zmieniamy Koszalin
Zmieniamy Polskę*

Zapraszamy do współpracy i przesyłania opinii spostrzeżeń
wniosków na adres:

email: rkwkoszalin@gmail.com

75-714 Koszalin, ul. Jana Kasprowicza 6

Podziękowanie:

Wszystkim Obywatelom, zarówno niezrzeszonym jak też związanym z Komitetami Wyborczymi Grzegorza Brauna, Jacka Wilka, Mariana Kowalskiego, Pawła Kukiza i Andrzeja Dudy, którzy czynnie włączyli się w pracę dla wspólnego dobra w ramach Ruchu Kontroli Wyborów, składam najserdeczniejsze podziękowania za Waszą pracę. To dzięki Waszemu wysiłkowi udało się uniemożliwić fałszerstwa, które przekreśliłyby wolę narodu wyrażoną podczas wyborów prezydenckich.

Koordynator RKW Wojciech Malinowski

PRZECZYTAJ I PRZEKAŻ INNYM DO PRZECZYTANIA

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za prywatne opinie respondentów nadesłane do działu

DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO